

Dr Elaine Phillips, Literatura Starego Testamentu,

Wykład 32, Prorocy wokół niewoli babilońskiej

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

Cóż, dzień dobry. Jesteś taki cichy dziś rano. Może to być spowodowane tym, że jest tu tylko około połowa z Was.

Czy wiesz, że w tej klasie powinny być 44 osoby? A moje szybkie zliczenie gałek ocznych dało mi około 23. To dość interesująca statystyka. Zdarza się to wiosną, ale zdarza się też następnego dnia po egzaminie.

Wiem to. Ale w każdym razie mam bardzo ważną wiadomość, która zostanie wyświetlona na następnym ekranie. Bądźcie więc stróżami swoich braci i siostr i powiedzcie im, co powiem dalej.

Ponieważ nie wysyłam tego na e-mail. Jest to uzależnione od obecności osób na zajęciach. Więc może zechcesz mnie wciągnąć.

W każdym razie oto statystyki egzaminu. Zasadniczo dobra robota po małej krzywiźnie. I zobaczycie, że Carrie odkłada egzaminy do pudełka, tak naprawdę, kiedy teraz rozmawiamy.

W tym tygodniu nie będzie miała sesji przeglądowej. Oczywiście właśnie zdaliśmy egzamin. Zachęcam jednak do skorzystania z sesji powtórkowych przed egzaminem końcowym.

To będzie całkiem rozsądne posunięcie, sugeruję ci. I jeśli dobrze pamiętam, egzamin w tej klasie to chyba pierwszy dzień egzaminu, czyli piątek. Więc w pewnym sensie uporasz się ze wszystkim, a potem będziesz martwić się innymi sprawami.

To właściwie prowadzi mnie do następnego zestawu ogłoszeń. Dzień przed pierwszym dniem egzaminu, czyli tym egzaminem, jest dniem czytania. A dla tych z Was, które muszą zdać egzaminy z makijażu, oto harmonogram.

Jeśli więc zdajesz jeden z tych egzaminów z makijażu, jeśli przegapiłeś jeden z nich, zapisz to. Proszę nie pisać do mnie maili 6 maja z informacją gdzie będzie egzamin i o której godzinie? O nie, muszę pracować. To niezbyt dobrze to świadczy.

Jest to więc ważne dla tych z Was, którzy mają jeszcze do zaliczenia egzamin. Druga część jest genialnie złota i pomarańczowa. Jeśli z jakiegoś powodu na jednym z egzaminów, no wiesz, na pierwszym egzaminie uzyskałeś ocenę niższą, niż byś sobie tego życzył, masz szansę możliwość, i jest to całkowicie opcjonalne, powtórzenia go w formie eseju.

Odbędzie się ono w tym samym czasie, co egzaminy z esejów z makijażu, tj. 7 maja, od czwartej do szóstej, Jenks 112. Możesz to zrobić, ale musisz mnie o tym poinformować. Do wszystkich egzaminów publikowane są pytania badawcze.

Przygotuj je wszystkie. Wybieram, na które odpowiesz. Zwykle w przypadku każdego egzaminu jest od pięciu do ośmiu pytań, na które mam odpowiedzieć spośród całego banku pytań, które są tam zamieszczone dla tych z Was, którzy mogą chcieć z tego skorzystać.

Wiesz, po prostu muszę to powiedzieć. Nie rób tego, chyba że wiesz, że będziesz się naprawdę pilnie uczyć, bo w przeciwnym razie szkoda mojego czasu na przygotowanie dla ciebie egzaminu, a potem jego czytanie. Właściwie to także twoja strata.

Matt, wygląda na to, że możesz mieć ogłoszenie. Tak, myślę, że wszedłem w odpowiednim momencie. Tak, zrobisz to, dobrze, idź.

Zatem dziś wieczorem ostatnia sesja przeglądowa odbędzie się prawdopodobnie w przyszły poniedziałek. W przypadku tej sesji powtórkowej zamierzam zrobić skumulowany finał, więc prawdopodobnie będę po prostu omawiał rzeczy, których się nauczyliście. Przygotuję cię do zbiorczego materiału na egzaminach światowych.

Jeśli więc przyjdiesz i zadasz mi jakieś konkretne pytania, nie będę udawać, że jestem przygotowany, z wyjątkiem kwestii związanych z recenzją. Ponadto, jeśli przystępujesz do egzaminu z makijażu, kiedy przyjdiesz na sesję przeglądową, po tym jak skończę sesję przeglądową, odpowiem na wszelkie szczegółowe pytania, które masz na temat makijażu lub starych egzaminów, cokolwiek, jeśli tego nie zrobię, mogę je przejrzyć. Świetnie, dziękuję Matt, to dobrze.

A tak przy okazji, ufam, że zachowałeś wszystkie swoje stare egzaminy, ponieważ, jak właśnie powiedział Matt i myślę, że mówiłem już wcześniej, twój egzamin końcowy pochodzi ze starych testów, oczywiście z wyjątkiem ostatnia jednostka, na której nie będę cię testował. Ale zachowaj te stare testy i przejrzyj je. Nie ma żadnych zmian.

Po prostu wybieram pytania prosto z nich. To mój wiosenny prezent dla ciebie. Jeśli więc wiesz, że twój stary egzamin jest nieaktualny, wszystko w porządku.

Wszystkie klucze są opublikowane, więc możesz sobie z tym poradzić całkiem nieźle. Inną rzeczą jest to, że wiem, że niektórzy z Was naprawdę ciężko pracowali, studiując listę rzeczy związanych z zyskiem, którą miałem na Blackboard. Wróc do tego, dobrze? ponieważ materiał, który przyniesie zysk, pojawi się również na egzaminie końcowym.

Zatem upewnijcie się, że znacie odpowiedzi na pytania: który zysk zrobił to, który zysk zrobił tamto, który zysk był taki i tak dalej, i tak dalej. To Ci ogromnie pomoże. Pomoże Ci to ogromnie.

Czy są jakieś pytania dotyczące tego wszystkiego? Tak, Rebeko. Czy w przypadku egzaminów uzupełniających są to egzaminy indywidualne dla każdego? Dla każdej jednostki. Jeśli chcesz wymyślić coś innego.

Tak, w każdej jednostce jest zestaw prawdopodobnie około 12 do 15 pytań, które przygotowujesz, a następnie spośród nich wybieram od pięciu do ośmiu, jak powiedziałem. Ale wszystkie są na tablicy. Możesz na to spojrzeć i zobaczyć, które z nich tam są.

Czy są jeszcze jakieś pytania dotyczące tych wszystkich spraw biznesowych? Gospodarowanie. Dobra. Musimy śpiewać.

Na żywo. Cudowny psalm. Jest wiele naprawdę wspaniałych rzeczy, a to tylko jeden mały wycinek wersetu, więc pozwól, że zachęcę cię, abyś wrócił, przeczytał całość i zaczął nad tym medytować.

Na początek pomódlmy się razem.

Czuły i miłosierny Ojcze, rozpoczynając wspólnie ten tydzień, chcemy mieć świadomość, że mamy za co być wdzięczni. Proszę, pomóż nam w obliczu naszego stresu i zmęczenia, a być może po prostu jesteśmy zniechęceni wieloma rzeczami. Ojcze, pomóż nam skierować wzrok na Jezusa i mieć głębokie poczucie wdzięczności za wszystko, co dla nas uczynił przez Chrystusa.

Jesteśmy wdzięczni, że dziś rano żyjemy, jesteśmy wdzięczni za zdrowie, jesteśmy wdzięczni za piękno na zewnątrz, jesteśmy wdzięczni, że jesteśmy tutaj, w tak bezpiecznym miejscu. Panie, dałeś nam i obsypałeś tak wieloma darami, dlatego modlimy się, abyśmy mieli ducha wdzięczności. Jesteśmy wdzięczni za Twoje słowo i gorąco modlimy się, abyś dzisiaj nas tego uczył.

Proszę, pomóż nam wszystkim uczyć się i to w sposób, który przygotowuje nas do bycia Twoimi sługami. Tam, gdzie powinniśmy odrzucić dumę, prosimy o to. Tam, gdzie potrzebujemy zachęty, również się o nią modlimy. Koryguj nas więc i trenuj w sprawiedliwości, prosimy w imieniu Chrystusa z dziękczynieniem, amen.

Zajmiemy się prorokami związanymi z tym okresem, który jest oczywiście strasznym okresem dla Judy i Jerozolimy, tuż przed upadkiem Jerozolimy pod Babilon, a zwłaszcza Nabuchodonozora. Przeszliśmy przez ten okres w historii, ale powiem wam, że gdy przejdziemy do Jeremiasza, będzie to jeden z najsmutniejszych proroków, jakich czytamy, jak sądzę.

Zanim jednak to zrobimy, żeby trochę przejrzeć, odkryłem, że w weekend wiele rzeczy zostaje zapomnianych, ja też. Oto kilka pytań na zakończenie luźnych spraw z egzaminu, który zdałeś. Jaka supermoc była głównym zagrożeniem podczas proroczej posługi Izajasza i Micheasza? Możliwe, że to słyszę, ale nie jestem pewien.

Supermoc? Zaczyna się na literę A? Asyria, tak, Asyria, dobrze. Następne pytanie: któremu dobremu królowi służył jako doradca Izajasz? Ezechiasz, wspaniale. Który król zainicjował reformę, podczas której odnaleziono Torę? Jozjasz i jest to dla nas dzisiaj naprawdę ważne, gdy przechodzimy do Jeremiasza i proroctw Jeremiasza.

No dobrze, i jeszcze jedno. Ile w przybliżeniu lat minęło między tym wydarzeniem, innymi słowy reformą, odnalezieniem Tory i tak dalej, i tak dalej, i tak dalej, a zdobyciem Jerozolimy przez Babilończyków? Czy masz tu jakieś liczby, o których możemy pomyśleć? Ach, myślisz o Królestwie Północnym w roku 722. Jasne, Królestwo Południowe upadnie w roku 586, więc kiedy mniej więcej nastąpi reformacja pod rządami Jozjasza? To jest bardziej paskudne, bo to nie jest randka, o którą cię prosiłem.

Ale pomyśl o 40 latach do przodu, dobrze? Około roku 620 Jozasz zostaje królem w roku 627, a reformacja powoli postępuje. Nie dzieje się to w wyniku jednego, wielkiego zamachu. Dowiadujemy się, że jest to tutaj pewnego rodzaju proces.

Mówimy więc o pokoleniu pomiędzy tym wydarzeniem pod rządami Jozjasza, w którym można znaleźć Prawo, Torę, cudowną reformację, a następnie całkowity rozkład Południowego Królestwa do roku 587. I oczywiście to właśnie powiedział Jeremiasz żyje i dlatego właśnie o tym musimy porozmawiać. Porozmawiamy także o Habakuku, Obadiaszu i Sofoniaszu, ale przykro mi to mówić, że w pewnym sensie zostaną pominięci, ponieważ Jeremiasz jest niezwykle ważnym prorokiem tego okresu.

Aby przypomnieć wam werset, który, mam nadzieję, już znacie, 23. rozdział Jeremiasza to rozdział, który w całym swoim zakresie odnosi się do fałszywych proroków. I oczywiście można powiedzieć kilka drażliwych i okropnych rzeczy na temat fałszywych proroków. Za chwilę do tego wrócimy.

Ale pośród tego, mówi Bóg, przemawiając przez Jeremiasza, niech ten, kto ma moje słowo, mówi je wiernie. Czy moje słowo nie jest jak ogień i jak młot, który kruszy skałę? Oczywiście powołaniem Jeremiasza, jak się przekonamy i jak już przeczytaliście, było wierne wypowiadanie tego słowa w kontekście, który wcale nie był otwarty. Jeśli pomyśleliśmy, że Izajaszowi było źle albo Micheaszowi, jeśli czytałeś Jeremiasza, zobaczysz, jak całkowicie, całkowicie wyniszczająca była cała ta sytuacja.

Powtórzę: myślę, że mówiłem to już wcześniej, ale wyobraźcie sobie siebie jako proroka w Kabulu w Afganistanie, gdzie w tym momencie sytuacja całkowicie się rozpada. Albo pojedź do Islamabadu, gdzie w ciągu ostatniego tygodnia, w promieniu 65 mil od stolicy, byli talibowie, a do tego momentu po prostu wkraczali, wkraczali i wkraczali. Pomyśl tylko o tego rodzaju okolicznościach, a następnie wyobraź sobie, że próbujesz być prorokiem Pana w kontekście, w którym większość ludzi nie jest w ogóle zainteresowana tym, co masz do powiedzenia.

I prawdę mówiąc, w przypadku Jeremiasza, chce cię dopaść. I porozmawiamy o tym trochę więcej. Zatem nie jest to łatwa i łatwa rzecz, którą mówimy, cytując ten werset.

Niech ten, kto ma moje słowo, mówi je wiernie. W porządku, zobaczmy, co tu mamy. Na początek okoliczności polityczne.

Pozwól, że po prostu ci przeczytam. Słowa Jeremiasza, syna Chilciasza. To będzie ważne.

Właściwie, zatrzymajmy się w tej chwili. Kim jest Chilciasz? Chyba to słyszałem, tak, Chris. Książdz, dobrze.

Tak, to on jest księdzem odpowiedzialnym za odnalezienie Tory, prawda? A to będzie ważna rzecz, kiedy zaczniemy identyfikować Jeremiasza. Cóż, pozwól mi czytać dalej. Jeden z kapłanów Anatota i tak dalej, werset drugi, słowo Pańskie doszło do niego w 13 roku panowania Jozjasza, syna Ammona, króla Judy, i za panowania Jojakima, syna Jozjasza, króla Judy Judy aż do piątego miesiąca jedenastego roku panowania Sedekiasza, syna Jozjasza, króla judzkiego, kiedy lud Jerozolimy udał się na wygnanie.

Więc tutaj to mamy. Od 13. panowania Jozjasza aż do upadku Jerozolimy. I jedna z rzeczy, to są królowie, którzy interweniują, i będziecie czytać imiona każdego z tych królów, ale o jednej z rzeczy, o których musicie pamiętać, jak to dla was zanotowałem, kiedy będziecie czytając Jeremiasza, nie zaczyna się to chronologicznie w jednym momencie, a potem systematycznie, chronologicznie przechodzi.

Będziesz miał proroctwa dane na przykład Sedekiaszowi, a później wrócimy do Jehojachina, a potem Jehojakima. Dlatego zawsze szukaj imienia króla. Jeśli istnieje wyrocznia, którą podaje Jeremiasz, poszukaj imienia króla w kontekście, w czymś, strachu przed tym a tym, albo Pan przemówił przez Jeremiasza do Sedekiasza lub coś w tym rodzaju, a wtedy możesz uzyskać pewne poczucie, kiedy dokładnie to miało miejsce.

Ale dobrze jest mieć te nazwy z tyłu głowy. Powtórzę: to jest twój ulubiony pobity rekord na poranek. Nie trać z oczu historii, ponieważ tym właśnie zajmują się mediatorzy zajmujący się egzekwowaniem przymierza.

Łączą wszystkie te wydarzenia w ramach postanowień przymierza, ale wydarzenia historyczne mają duży sens. Babilończycy. Wiemy już o tym i wiemy, że Nabuchodonozor jest naszą kluczową osobą, ale pamiętajcie, że w miarę jak babiloński szczyptczyk zbliżał się coraz bardziej i bliżej, nacierał on z zachodu.

W ten sposób atakują, schodząc równiną przybrzeżną, a następnie przechodząc przez Szefelę. Geografia uderza ponownie i dlatego w Jeremiaszu 34, wersecie szóstym i siódmym znajduje się to bardzo przejmujące odniesienie, i możesz je sprawdzić, gdzie jest napisane, że ze wszystkich ufortyfikowanych miast pozostali tylko Lakisz i Ezechiasz. Tak jest źle.

Zatem moloch po prostu posuwa się w górę i wkrótce dotrze do Jerozolimy. Jedną z rzeczy, o której również musimy pamiętać, a będzie to szczególnie ważne, gdy przejdziemy także do Ezechiela i Daniela. Trzymajmy się więc tego małego punktu odniesienia dla naszego badania Ezechiela-Daniela.

Nabuchodonozor nie przyszedł tylko raz, złapał wszystkich i wyszedł. Są fale wygnańców, które on zabiera, i zauważyłem tutaj, że najpierw przyjmuje falę wygnańców w 605 r., potem jest druga fala wygnańców, którzy są usuwani w 597 r., a potem w końcu kolejna grupa odchodzi w 587. Jednym z powodów, dla których jest to ważne, jest to, że nie tylko ten, o którym wspomniałem, kiedy Jeremiasz pisze ten list w rozdziale 29 do ludzi w Babilonie, jest także dlatego, że istnieje już tam społeczność żydowska.

Ci ludzie zostali porwani przez Nabuchodonozora siłą. Zostali przesiedleni do Babilonu. Jeremiasz pisze ten list do tych ludzi w Babilonie i, co ciekawe, mówi, osiedlijcie się, kupujcie domy, znajdźcie miejsca do życia, módlcie się za kraj, w którym mieszkacie, bo będziecie tam przez jakiś czas .

Ale inną rzeczą, o której należy pamiętać, jest to, że zarówno Ezechiel, jak i Daniel również zostali zabrani wcześniej, prawda? Oni pójdą w tych wczesnych falach wygnania, więc rzeczywiście tam są; zarówno Ezechiel, jak i Daniel są w Babilonie, podczas gdy Jeremiasz wraca do Jerozolimy i prorokuje. Czy to ma sens? Czy nam to odpowiada? To znaczy musimy tak być, tak jest, ale czy to rozumiesz? W porządku. Należy tylko pamiętać, że chociaż Egipt nie jest obecnie aż tak potężny, to Babilon naprawdę kontroluje wszystko. Dla Izraelitów, czy raczej Judajczyków, ludu żyjącego w małym królestwie Judy, które pozostało, nadal są, jak to nazywam, kuszącą alternatywą.

Wiesz, to zawsze jest w pewnym sensie, coś, kuszące jest, gdy stajesz twarzą w twarz z jakąś dużą siłą, zawrzeć sojusze z kimś innym, abyś mógł poczuć, że zamierzasz się im przeciwstawić. To właśnie się dzieje z tą próbą wierności Egiptowi. Jeremiasz powie: nie rób tego.

Właściwie, powie, Babilon nadchodzi i trzeba będzie z tym żyć. Ale w Jerozolimie jest całe skrzydło polityczne ludzi, którzy chcą zawrzeć sojusz z Egiptem i w ten sposób przeciwstawić się Babilonowi. Są to zatem, w bardzo prostym skrócie, okoliczności polityczne w tym momencie.

Oto nasza mapa, tak tylko przypominamy o mapach. Wygląda tak samo jak asyryjska mapa kontrolna, z tą różnicą, że teraz jest to Babilonia, a oto nasze imperium nowobabilońskie. I zwróćcie uwagę, że zanim Jeremiasz i cały lud zostaną zabrani do Egiptu, ponieważ tak się dzieje na końcu księgi, dowiadujemy się, że jest cała grupa ludzi, którzy nie zostali zabrani na wygnanie do Babilonu po te czerwone strzałki, które prowadzą do Egiptu, i chwytają Jeremiasza i zabierają go ze sobą.

Ale Babilończycy mają nawet kontrolę aż tak daleko, prawda? Zatem ogromne imperium nie trwa długo. Zostanie obalony przez Persów, co przekonamy się pod koniec tego tygodnia. OK, porozmawiajmy najpierw o Jeremiaszu.

Jak przed chwilą przeczytałem, jest on synem Chilciasza. I nie jest to tylko głupi fakt. Jedną z rzeczy, które widać w tej książce, jest głęboka troska o przymierze.

Tak, wszyscy prorocy są mediatorami egzekwowania przymierza. Powiedzieliśmy to i wciąż wbijam to do głowy, a ty napisałeś na ten temat pytanie w eseju. Jednak Jeremiasz wykazuje niezwykłą, głęboką troskę o przymierze. Widzisz to wielokrotnie i nie jest to przypadek.

Sugerowałbym, że gdy jest tu napisane syn Chilciasza, to jest to Chilciasz, który znalazł Torę. Dlatego Jeremiasz jest naprawdę świadomy tego, co się dzieje w zakresie postanowień przymierza, które Izrael złamał. I wie, jakie są tego konsekwencje.

Może inni ludzie też to robią, jeśli mają otwarte uszy. Ale Jeremiasz naprawdę to robi. Dlatego ważne jest, aby był synem Chilciasza; miejcie to na uwadze, kładąc nacisk na przymierze w tej książce.

Przyglądaliśmy się temu wezwaniu już wcześniej, ale w rozdziale pierwszym, wersecie piątym, zwróćmy na to uwagę jeszcze raz. Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię – mówi Pan do Jeremiasza. Zanim się urodziłeś, poświęciłem cię, ustanowiłem cię prorokiem dla narodów.

I dalej jest mowa o Jeremiaszu, który miał słowo Pana w wersecie dziewiątym, kiedy Bóg dotyka jego ust i mówi: Włożyłem moje słowa w twoje usta. Dziś wyznaczam cię do panowania nad narodami, abys wyrwał i burzył, niszczył i obalał, budował i sadził. I jak już chyba mówiłem, kiedy rozmawialiśmy o tym nadrzędnym wprowadzeniu do proroków i używamy powołania Jeremiasza jako jednej z ilustracji,

Jeremiasz rzeczywiście ma całą obszerną sekcję aż do końca swojej książki o narodach, Babilonie, Moabie, Edomie, Filistei i tak dalej.

Zatem ma także proroctwa dla narodów. Ale oczywiście pierwsze dwie trzecie księgi dotyczą Judy i Jerozolimy ze względu na to, co wkrótce przeżyją. Oto trudna część.

Powtórzę: nie jest to nowe; widzieliśmy to u Izajasza, kiedy czytaliśmy rozdział szósty Wezwania Izajasza. Ale tutaj widzisz to w kontekście Jeremiasza. I pozwól, że ci to przeczytam, bo on musi sobie radzić ze wszystkimi.

I to wszyscy, którzy myślą, że są dobrymi ludźmi. Pozwól mi przeczytać. Nie bój się ich, bo cię przestraszą.

Dzisiaj uczyniłem cię miastem warownym, słupem żelaznym i murem z brązu, aby przeciwstawić się całej ziemi, królom judzkim, jej urzędnikom, jej kapłanom i ludowi tej ziemi. Będą walczyć przeciw tobie, ale cię nie pokonają, bo Ja jestem z tobą i wybawię cię, mówi Pan. Jedyną rzeczą, której nie ma na tej liście, są prorocy.

I z pewnością widzimy, że Jeremiasz musi stale nawiązywać kontakt z fałszywymi prorokami. Więc ma tu naprawdę trudne powołanie. Nie tylko kilku renegatów nie jest z niego zbyt zadowolonych.

To ludzie tej ziemi. I tu spędzimy trochę czasu. W tym momencie odpoczniemy i poczytamy.

Chcemy zilustrować każdą z tych małych kategorii, które właśnie wam przeczytałem. Swoją drogą powinienem powiedzieć tak: Jeremiasza robimy w 45 minut.

Właściwie powinniśmy spędzić na tym cały semestr. W każdym rozdziale Księgi Jeremiasza jest coś, czego naprawdę możesz się chwycić i głosić. Dla tych z Was, którzy chcą pewnego dnia zostać głosicielami, nauczycielami czy kimkolwiek innym, Jeremiasz ma mnóstwo bardzo przekonujących informacji.

Możemy zrozumieć dlaczego, biorąc pod uwagę okoliczności, w jakich prorokuje. To, co ma do powiedzenia, przemawia do świata, który jest naprawdę rozdarty, niepewny, przestraszony i przytłoczony tego czy innego rodzaju fałszywymi prorokami. Pamiętaj więc o Jeremiaszu.

Moja mała lista, którą przeczytałem na końcu pierwszego rozdziału, wspominała o królach. Niejednokrotnie mamy też do czynienia z Jeremiaszem, który staje twarzą w twarz z królami. No wiesz, jakbyś miał przyjść do gabinetu prezydenta i coś powiedzieć.

Jestem strasznym biznesem. Przyjrzyjmy się szczególnie interesującemu z rozdziału 36. Jest ich kilka.

Nie myśl, że te dwa, które tu wymieniłem, są jedynymi. Ale rozdział 36 jest szczególnie przekonujący. Jeśli masz Biblię, przeczytam trochę z tego.

Ponieważ jest to sytuacja, której nie przeczytamy, nie martw się, nie przeczytamy wszystkich 32 wersetów. Ale jest to sytuacja, w której Jeremiasz zapisuje materiał na zwoju. Wysła z nim Barucha.

Tak się składa, że Baruch jest jego skrybą. Baruch idzie więc i publicznie czyta zwój. I oczywiście zwój to słowa Pana.

Część urzędników o tym słyszała. To ich trochę denerwuje. Dzwonią więc do Barucha i pytają: jak to się stało, że zacząłeś pisać te wszystkie rzeczy? Czy Jeremiasz to nakazał? Teraz jestem w wersecie 18 dla tych z was, którzy chcą go naśladować.

Baruch twierdzi, że tak. I spisałem wszystkie jego słowa atramentem na zwoju. A urzędnicy mówią: ty i Jeremiasz lepiej się ukryjcie.

Wiedzą, że to, co tutaj napisano, nie zostanie dobrze przyjęte przez establishment polityczny. W każdym razie biorą zwój i przynoszą go przed króla. Teraz jestem w wersecie 22.

To był dziewiąty miesiąc. Król siedział w zimowym mieszkaniu, a przed nim palił się ogień w palenisku. Dziewiąty miesiąc oznacza, że jest zimno.

To jak grudzień. Nikt nawet nie złapał mojego lajka. Jestem bardzo rozczarowany.

NIE? Ted to zrobił, OK. Jest grudzień. Wiesz, to niekoniecznie oznacza grudzień w Bostonie, ale w Jerozolimie może być chłodno, wilgotno, chłodno.

Więc ma przed sobą palenisko. I tu jest interesująca rzecz. Ilekroć czytano trzy lub cztery kolumny zwoju, król odcinał je nożem skryby i wrzucał do ognistego garnka, aż cały zwój spłonął w ogniu.

Król i wszyscy jego słudzy, którzy usłyszeli wszystkie te słowa, nie okazali strachu ani nie rozdarli swoich szat. Po tym, jak król spalił zwój zawierający słowa, które Baruch napisał pod dyktando Jeremiasza, doszło do Jeremiasza słowo Pana: weź kolejny zwój i napisz wszystkie słowa, które były na pierwszym. Wiesz, król jest po prostu bezczelnym i głupim człowiekiem, myśląc, że może spalić słowa Pana i pozbyć się ich w ten sposób.

Po pierwsze, jest to absolutna obraza Boga. Po drugie, to nie sprawiło, że odszedł. Wiesz, czasami myślimy, że możemy sprawić, że Bóg odejdzie, po prostu pozbywając się pewnych rzeczy, które są sprawami Bożymi.

To nie działa w ten sposób. I te słowa znów powracają, ok? Właśnie Jeremiasz ma inny zestaw wyroczeni od Pana. To te same rzeczy.

Nie powinienes mówić kolejnego zestawu; to te same słowa. I oni są tam ponownie, aby skazać lud i króla. Jest to zatem interesująca ilustracja.

Ponownie, są inne miejsca, w których królowie sprzeciwiają się Jeremiaszowi, ale to jest jedno z najbardziej zdumiewająco strasznych. Ups, jeszcze nie chciałem tego zrobić. Nadal musimy tworzyć fałszywych proroków, co jest prawdopodobnie największym problemem, ponieważ Jeremiasz nieustannie spotyka się z ludźmi, którzy ośmielają się mówić w imieniu Pana.

To jest problem. Ci ludzie nie są fałszywymi prorokami i nie mówią: cóż, po prostu idźmy czcić te najbardziej obrzydliwe, okropne i okropne rzeczy. Mówią fałszywie w imieniu Pana.

Przeczytaj rozdział 23. A oni prorokują pokój. Dlaczego jest to problem? Jeśli pojawi się cała grupa fałszywych proroków, którzy będą mówić: „Hej, nie martwcie się, ludzie”.

Będziemy mieć spokój. Zamierzamy zawrzeć pokój. Możemy negocjować po swojemu.

Nie musimy walczyć. To będzie pokój. W czym problem, Rebeko? Tak, ponieważ przymierze mówiło, że jeśli będziecie nieposłuszni temu, co mówi Pan, nie zaznacie pokoju.

Będziesz doświadczał trudności w rolnictwie, braku deszczu, głodu i suszy, ale będziesz miał także ataki wrogów. Zatem prorokowanie pokoju w obliczu rażącego lekceważenia postanowień Bożego przymierza było rzeczą śmieszną i haniebną. Ale oni stanowili głos większości.

Stanowili konsensus. Wszystko brzmiało dobrze. Jeremiasz mówi w rozdziale siódmym: „Znajdę to tutaj”; nie ufaj ich zwodniczym słowom.

A potem po prostu pobiegnij do świątyni i powiedz: To jest świątynia Pana, świątynia Pana. Innymi słowy, mamy tutaj obecność Pana. Bez problemu.

Werset piąty, jeśli naprawdę zmienicie swoje postępowanie i postępowanie i będziecie wobec siebie sprawiedliwi, jeśli nie będziecie uciskać cudzoziemca, sieroty

ani wdowy i nie przelewacie w tym miejscu krwi niewinnej, i jeśli nie naśladuj innych bogów, to pozwolę ci tu mieszkać. Ale spójrz, ufasz zwodniczym słowom, które są bezwartościowe. Czy będziesz kraść i mordować, cudzołożyć i krzywoprzysięstwo, palić kadzidło, aby zapłacić kaucję i podążać za innymi bogami, których nie znasz, a potem przyjsz i stanąć przede mną w tym domu, który nosi moje imię, i powiedzieć: jesteśmy bezpieczni.

Możemy bezpiecznie robić te rzeczy. Czy ten dom, który nosi moje imię, stał się dla was jaskinią złodziei? Jezus cytuje ten fragment w powiązaniu z 56. rozdziałem Izajasza, o którym wspominaliśmy w ubiegłą środę, kiedy oczyszczał świątynię. Ale Izajasz używa tego, żeby powiedzieć: wszyscy jesteście rażąco nieposłuszni.

Biorąc pod uwagę wszystkie postanowienia przymierza, myślisz, że ta świątynia będzie trwała? Myślisz, że możesz tu stać i mówić, że jesteśmy bezpieczni? Bądź poważny. W każdym razie walczył z fałszywymi prorokami, którzy zapewniali, że nie ma problemu, że będzie spokojnie. W rozdziale 20 jeden z nich, Pashur, rzeczywiście ma wkład w akcje.

Wiesz, akcje są dla nas, no cóż, atrakcjami turystycznymi, ponieważ jedziemy do takich miejsc jak Williamsburg i pozujemy w nich z zrobionym zdjęciem. Ale wyobraź sobie, jak to jest siedzieć w jednej z tych rzeczy przez cały dzień, gdzie jest gorąco, sucho i upokarzająco, ponieważ funkcje organizmu nie ustają, a ty jesteś w miejscu publicznym, prawda? Jeremiasz umieścił dyby w bardzo publicznych miejscach. Najciekawsze wydarzenie mamy także w rozdziale 28, o którym znowu trochę przeczytam.

W rozdziale 27 Jeremiasz nałożył jarzmo i wróć do tego później, gdy będę mówił o symbolicznych działaniach, w jakie zaangażował się Jeremiasz. Ale on włożył jarzmo. Jest ciężki, niewygodny.

Nosi go na ramieniu, aby podkreślić, że spoczywa na nim jarzmo króla babilońskiego. Ale przychodzi człowiek imieniem Chananiaś, jeden z fałszywych proroków, który w obecności wszystkich kapłanów i całego ludu tak mówi Pan Wszechmogący, Bóg Izraela. Chananiaś ośmiela się mówić w imieniu Jahwe.

Złamię jarzmo króla babilońskiego. W ciągu dwóch lat sprowadzę z powrotem wszystko, co zostało już zabrane do Babilonu. Złamię jarzmo króla babilońskiego.

Mówi to dwa razy. Jeremiasz tam stoi. Jarzmo zostało złamane.

I mówi: amen, niech Pan to uczyni. Jestem w wersecie szóstym. Niech Pan wypełni słowa, które przepowiedziałeś.

Niemniej jednak posłuchajcie, co mam do powiedzenia wam i całemu ludowi. Od najdawniejszych czasów prorocy, którzy poprzedzili ciebie i mnie, przepowiadali wojnę, katastrofę i zarazę. Ale prorok, który prorokuje pokój, zostanie uznany za prawdziwie posłanego przez Pana tylko wtedy, gdy jego przepowiednia się spełni.

Co ciekawe, jarzmo zostało złamane. Jeremiasz odchodzi. Zatem w oczach ludzi po raz kolejny został publicznie upokorzony.

Tylko prywatnie udaje się do Chananiasza. Wiersz 13. Idź, a to jest Pan przemawiający do Jeremiasza.

Idź i powiedz Chananiaszowi, że złamałeś drewniane jarzmo. W jego miejsce otrzymasz jarzmo z żelaza. Tak mówi Pan Wszechmogący, Bóg Izraela.

Zamierzam włożyć żelazne jarzmo na szyje wszystkich tych narodów. A potem werset 18. Słuchaj, Chananiaszu, Pan cię nie posłał.

Dlatego tak mówi Pan. Zaraz usunę cię z powierzchni ziemi. W tym roku umrzecie, ponieważ głosiliście bunt przeciwko Panu.

A w siódmym miesiącu tego samego roku zmarł Chananiasz. Ale zauważcie, to nie jest publiczne usprawiedliwienie Jeremiasza. Wygląda na to, że była to prywatna rozmowa.

Po prostu fascynujące, prawda? W każdym razie także w tym kontekście wróć i spójrz na rozdział 23, czyli cały rozdział poświęcony wszechobecnemu nurtowi fałszywych proroków, którzy zawsze tam są. Musimy przejść do ludzi, którzy również są na niego zirytowani. Nawet ludzie z jego rodzinnego miasta mówią: pozbądźmy się go.

Pozbądźmy się go. Właściwie to spisek mający na celu jego zamordowanie. Pan go o tym uświadamia.

Po prostu szybko zwrócę uwagę na koniec rozdziału 11. W wersecie 21 tak mówi Pan o ludziach z Anatot, którzy czyhają na twoje życie, mówiąc: nie prorokuj w imieniu Pana. I Jeremiasz ujawnił mu ten spisek.

Cóż, moglibyśmy spędzić dużo czasu na czytaniu uczuć Jeremiasza. Jeśli kiedykolwiek próbowałeś stanąć w obronie tego, co słuszne w kontekście, w którym większość ludzi nie jest tym zbyt zainteresowana, i ani przez chwilę nie myślisz, że to się nie zdarza w Gordon College, to tak. Może masz mały wycinek tego, co czuł Jeremiasz.

Zwróć uwagę na naszą ostatnią odważną rzecz tutaj. Za chwilę wrócę do rozdziału czwartego. Ale w rozdziale 25, wersecie trzecim, przez 23 lata, od 13 roku panowania

Jozasza, króla judzkiego, przepraszam, syna Ammona, króla judzkiego, aż do dnia dzisiejszego doszło do mnie słowo Pana.

I mówiłem do ciebie wielokrotnie, ale ty nie słuchałeś. Czy możesz sobie wyobrazić, że głośisz przez 23 lata i nie widzisz żadnego efektu? Czy możesz sobie wyobrazić nauczanie w klasie przez 23 lata i nikt cię nie słucha? Nikt? Nikt? Tak właśnie czuje się Jeremiasz. Ludzi po prostu to nie obchodzi.

Po prostu ich to nie obchodzi. A potem, oczywiście, sytuacja staje się jeszcze bardziej tragiczna, jeśli cofniesz się do rozdziału czwartego, w którym serce Jeremiaha jest całkowicie złamane. Tak naprawdę, kiedy czytasz rozdział czwarty, jest on naprawdę interesujący.

Wydaje się, że w tym momencie słowa Jeremiasza i wyrocznie Pana łączą się ze sobą. To Pan mówi, to także Jeremiasz. Twoje własne postępowanie, jestem w wersecie 18 rozdziału czwartego, twoje własne postępowanie i czyny sprowadziły to na ciebie.

To jest twoja kara. Jakże to gorzkie, przeszywa serce. Och, moja udręka, moja udręka.

A w języku hebrajskim jest to moje wewnętrzne wnętrzości, moje wewnętrzne wnętrzości. Wiesz, to właśnie te rzeczy, które po prostu, kiedy się denerwujesz, przestraszysz, czy cokolwiek innego, naprawdę powodują rozstrój żołądka. W każdym razie niektórzy z nas.

To jest to słowo, którego tutaj użyto. Po prostu w nim się kręcimy. Zatem udręka jest emocjonalnym słowem, którego użylibyśmy do opisanego tego zjawiska.

Wiję się z bólu, och, agonia mojego serca. Serce bije we mnie, nie mogę milczeć. Usłyszałem dźwięk trąby.

Słyszałem okrzyk bojowy. Katastrofa następuje po katastrofie. Cała kraina leży w gruzach.

W jednej chwili moje namioty są zniszczone, a moje schronienie w jednej chwili. Moi ludzie to głupcy. Nie znają mnie.

To bezmyślne dzieci. Nie mają zrozumienia. Potrafią czynić zło, ale nie wiedzą, jak czynić dobro.

Spojrzałem na ziemię, była bezkształtna i pusta. Na niebiosach i ich światło zniknęło. Spojrzałem na góry i zobaczyłem, że się trzęsą, a wzgórza się kołyszą.

Spojrzałem i nie było ludzi. Każdy ptak na niebie odleciał. Spojrzałem i urodzajna ziemia była pustynią.

I to idzie dalej w tym duchu. A Jeremiasz jest najbardziej zaniepokojony. Tak naprawdę w rozdziale 20, którego nie będziemy czytać, opłakuje dzień, w którym się urodził.

Dlaczego doszło do tego, że musi znaleźć się w tej konkretnej sytuacji? To tragiczna rola do spełnienia. Cóż, mimo to nadal to robi. Zanim przejdziemy do obrazów, których używa, muszę dać wam małą mapę, ponieważ jeden z nich jest z tym związany.

Tak, Rebecca, prawda? Czy czerpią z tego korzyści czy coś? A może cieszy go, że tak mówią? Czy dlatego mówili, że są prorokami Boga? Innymi słowy, dlaczego fałszywi prorocy głoszą pokój zamiast rzeczywistości? To dobre pytanie. Dlaczego prorocy głoszą pokój? Prawdopodobnie dlatego, że wiadomość jest znacznie radośniejsza. To znaczy, spójrz, ten sam kontekst.

I wiem, że prawdopodobnie wyskoczę poza to, gdzie powinienem być w tym momencie, ale większość pastorów w kościołach, a może nie powinienem mówić większość, wielu pastorów w kościołach nie głosi trudnych przesłań. Nie głoszą przesłania, które należy głosić. Głoszą to, czego ludzie chcą słuchać.

Mamy tu do czynienia ze swego rodzaju wybiórczym czytaniem i studiowaniem Biblii w tych kontekstach. Sugeruję, że prorocy prawdopodobnie robią to samo. Nie chodzi tylko o to, że czerpią korzyści od królów, choć mogłoby tak być, ale właśnie to ludzie chcą usłyszeć.

A jesteś popularny, jeśli głosisz to, co ludzie chcą słyszeć. To wtedy, gdy zaczynasz mówić rzeczy, które naprawdę ranią i denerwują innych, życie staje się trochę trudniejsze, jak w przypadku Jeremiaha, ale tak, to dobre pytanie. Musimy mieć wycucie jednego z symbolicznych działań Jeremiasza i myślę, że prawdopodobnie wiesz, które to jest, jeśli ponownie przeczytałeś tekst o geografii Jerozolimy.

Mamy więc tutaj miasto Dawida, w czasach Jeremiasza, mury Jerozolimy obejmowały cały obszar Wzgórza Zachodniego. W porządku, mamy tam świątynię. A my, oprócz Doliny Cedron, mamy tu Dolinę Hinnom.

A kiedy rozdział siódmy mówi o profanacji, okropnych rzeczach, rzezi, w rzeczywistości nazywają ją Doliną Rzezi, ponieważ istnieje coś, co nazywa się Tofet, gdzie składano ofiary Molochowi, obcemu bogu i części proces ten polegał na przeprowadzaniu waszych dzieci, waszych synów i córek przez ogień. Dzieją się tam różne straszne rzeczy. W ciągu następnych stuleci Dolina Hinnom stała się miejscem spalania, śmieci i śmieci, i wydaje się, że w pewnym stopniu już tak było, kiedy dzieją się te wszystkie okropne rzeczy związane z ofiarami w Topheth w Dolinie Hinnom.

Właśnie zanotowałem fakt, że po hebrajsku powiedzenie „Dolina Hinnom” oznacza Gehinom . Tak to mówisz, Dolinie Gehinom . Wszystko, co musisz zrobić, to przenieść to na język grecki, co dzieje się w Ewangeliach, i otrzymasz Gehennę.

Prawdopodobnie omawiałeś ten temat na zajęciach z Nowego Testamentu. Kiedy więc Jezus mówi w Ewangeliach o Gehennie, używa wzmianki o miejscu, które oni doskonale znają jako miejsce dymiące, smrodliwe i wszelkiego rodzaju niepokojących rzeczy. Taki tam jest obraz.

Cóż, mając to na uwadze, musimy przejść do niektórych zdjęć, ponieważ jedno z nich dotyczy tej doliny. Jedną z rzeczy, które powiedziałem, mówiąc o różnych środkach przekazu, z których korzystali prorocy, było przypomnienie, że ludzie wówczas byli tacy sami, jak ludzie dzisiaj. Podobnie jak ludzie dzisiaj.

Gdybym tu stanął z różnymi pomocami wizualnymi, miałbym ich całą pastelę, prawda? Dzięki temu życie w klasie byłoby naprawdę interesujące. I pastorzy, którzy mają mnóstwo kazań dla dzieci, pomoce. Wiesz, to fascynująca sprawa.

To właśnie robią prorocy, ponieważ prorocy przyciągają uwagę ludzi, a Jeremiasz jest jednym z nich. Wymienię więc tylko te najciekawsze. Jeremiasz otrzymał od Pana polecenie, aby kupić lniany pas i przewiązał go wokół bioder.

A potem zdejmij to i idź zakopać. Gdzie jest mokro i wilgotno, w pobliżu źródła. A potem znajdź to później.

I oczywiście, na końcu całego tego opisu, mamy Bożą interpretację tego. Podobnie jak ten pas był przewiązany wokół talii Jeremiasza, co symbolizuje faktyczne przywiązanie ludu do Pana wokół lędźwi. Wiesz, naprawdę ważne lokalizacje.

Ale lud Pana z powodu swego nieposłuszeństwa nie był już ludem Pana. I tak ten pas zostanie zdjęty, a one również zostaną zmarnowane. Ciekawe kalambury, zawiąż je w talii i zostaną zmarnowane, jasne? Drugi.

Idzie do domu garncarza. Ilu z Was zajmowało się garncarstwem za pomocą koła? OK, więc wiesz, kiedy wprawiasz to koło w ruch, wiesz, ten statek po prostu unosi się w górę, jeśli wiesz, co robisz. To wspaniale.

Jest to trochę łatwiejsze, gdy koło się kręci. Te strony gliny po prostu trafiają w ręce utalentowanego garncarza. Ale wtedy, gdy Jeremiasz patrzy, garncarz dostrzega wadę w garnku.

A przywilejem garncarza jest zmiżdżenie tego garnka i rozpoczęcie wszystkiego od nowa. I to właśnie mówi Pan Jeremiaszowi. Bóg jest garncarzem.

A kiedy jego ludzie pokażą jakieś bardzo, co chcę przez to powiedzieć, wiesz, wady w samym sercu, Bóg może ich zepchnąć, zniszczyć i zacząć od nowa. Rozdział 19 to ten, do którego odnosimy się w kontekście Doliny Hinnom. To także interesujące.

Idź i kup gliniany dzban od garncarza. Być może słyszeliście, jak to już mówiłem, ale gliniane słoiki to w starożytności plastikowe torby. Służą do przechowywania wszystkiego.

Ale w przeciwieństwie do toreb plastikowych, które niestety nigdy nie ulegają biodegradacji, gliniane słoiki to robią. Więc, wiesz, rozbijasz garnek i po prostu wyrzucasz go na śmietnik, bo w końcu się rozpadnie. Zatem Dolina Hinnom to wysypisko śmieci.

Idź i kup gliniany dzban od garncarza. Weź kilku ze starszych ludu i kapłanów. Wyjdź do doliny Ben Hinnom, niedaleko wejścia do bramy skorupowej.

I tam głóście słowa, które wam powiem. A potem znowu następuje potępienie ich bałwochwalstwa i faktu, że Bóg ich zniszczy. A potem jest napisane w wersecie 10: „Rozbijcie dzban, podczas gdy ci, którzy są z wami, patrzą, i powiedzcie im: Tak mówi Pan Wszechmogący”.

Zmiażdżę ten naród i to miasto, tak jak rozbito ten dzban garncarski i nie da się go naprawić. Będą grzebać zmarłych w Tofet, aż nie będzie już miejsca. OK, więc kolejny dramatyczny obraz.

Jeremiasz też podobno patrzy na kosz fig. Jest z tym związana interpretacja. Powiedziałbym, że kilka koszy fig.

Dobre figi. W tym miejscu niektóre jego przesłania zaczynają być postrzegane jako zdradliwe. Co jest dobrego w udaniu się do Babilonu i zrobieniu tego dobrowolnie? To jest główny wróg.

A jednak w tej wizji Pan go ukazuje. Ci, którzy udają się do Babilonu, tego właśnie chce w tym momencie Bóg, prawda? Żli to ci, którzy pozostają w Jerozolimie pod rządami Sedekiasza, ostatniego króla, który sam w sobie jest w dużej mierze katastrofą. Mówiliśmy już o ilustracji jarzma.

Nie będę więc poświęcać temu więcej czasu. Swoją drogą, jest tu tyle innych rozdziałów, że po prostu nie mam na to czasu. Mam nadzieję, że kiedyś wrócisz i weźmiesz udział w kursie Jeremiasza, prawda? Ale noszenie jarzma symbolizuje to, że Nabuchodonozor przyjdzie i włoży to jarzmo na lud.

To ważne rzeczy. I nie tylko Juda, Edom, Moab, Ammon i okoliczne narody. Tyr i Sydon, jeśli o to chodzi.

To są symboliczne obrazy Jeremiasza. Widzę, że niektórzy z Was nadal piszą, więc zatrzymam się jeszcze na chwilę. W porządku.

Treść. Hej, jak myślisz, co tu się dzieje? Nie musisz nawet patrzeć na ekran. Jak wiesz, jakie będzie przestanie Jeremiasza? Wszyscy byliście nieposłuszni i poniesiecie tego konsekwencje.

Prawidłowy? Tak właśnie będzie. Ale to oczywiście nie wszystko. Przede wszystkim wielokrotnie widział tragedię łamania przymierza.

I znowu, pamiętajcie, jak ważne jest to przymierze dla Jeremiasza. Nie tylko ze względu na jego uszkodzenie, ale będzie to ważne również z punktu widzenia renowacji, o czym przekonamy się nieco później. Najtrudniejszą częścią jest oczywiście, a częścią, która wyraża się poprzez jego symboliczne działania, jest przełomowa idea.

I Bóg ich złamie, ponieważ złamali przymierze. Tutaj mamy konsekwencje miarą za miarką. Wygnanie i sąd.

Nie ma tu żadnej niespodzianki. Werset 11 rozdziału 25, cała ta ziemia stanie się opuszczonym pustkowiem, a te narody, nie tylko Juda, te narody będą służyć królowi Babilonu przez 70 lat. Poczekaj te 70 lat.

Swoją drogą, wiem, że wszyscy wściekle kopiujecie wszystkie odniesienia, które dostałem w następnej części. Trzymaj się tego przez minutę. Nie musisz ich wszystkich kopiować.

Próbuję tylko coś na ten temat powiedzieć. Ale najpierw posłuchaj 70 lat. Daniel zamierza nawiązać do tego.

W rzeczywistości Księga Daniela faktycznie mówi, jak mówiły słowa Jeremiasza, 70 lat. Więc trzymaj się tego. Daniel rozumie autorytatywne słowa Jeremiasza.

Czy to nie interesujące? Na początku tutaj. Nie musimy czekać do IV wieku naszej ery, aby mieć ustalony kanon. Tak mówią niektórzy.

Daniel ma już poczucie, że to, co mówi Jeremiasz, jest autorytatywnymi słowami Pana, i wspomina o 70 latach. Inną rzeczą jest to, że w rozdziale 25 Pan mówi: zabierz z mojej ręki ten kielich napełniony winem mojego gniewu. Co za obraz.

Kielich napełniony winem mojego gniewu. I napoj nim wszystkie narody, do których cię wysyłam. Gdy ją wypiją, zachwieją się i oszaleją z powodu miecza, który pošlę między nich.

Innymi słowy, nadchodzi sprawiedliwy sąd Boży i kara. To jego gniew. Taki jest obraz.

Taki obraz powinniśmy mieć w myślach, kiedy czytamy i słuchamy o modlitwie Jezusa w Getsemani. Domyślam się, że omawiałeś tę kwestię w Nowym Testamencie, więc nie muszę się nad tym szczegółowo rozwodzić, ale nie chodzi tu o byle jaki stary kielich, o który Jezus prosi, aby go usunął w tej modlitwie w Getsemani. To właśnie ten kielich jest tutaj wspomniany, kielich gniewu Bożego, gniewu wylanego na grzech ludzki i konieczną karę.

I nie jest to tylko dziwne, wyjątkowe odniesienie w Jeremiaszu. Dlatego właśnie umieściłem tam listę wszystkich tych fragmentów. Powtórzę: nie trzeba ich wszystkich spisywać, ale jest to wszechobecny obraz.

W ten sposób został przedstawiony gniew Boży i jest to obrazowe. Ci z Was, którzy znają osoby cierpiące na alkoholizm, a prawdopodobnie większość z nas, wiedzą, że jest to substancja, która może siać absolutną dewastację i spustoszenie nie tylko w życiu poszczególnych osób, co jest wystarczająco złe, ale w całych sieciach rodzin. Więc kiedy pomyślisz o kielichu gniewu Bożego, jeśli potrzebujesz towarzystwa, pomyśl o tym, dobrze? Sieje spustoszenie i spustoszenie.

Cóż, tak jak byśmy się tego spodziewali, mamy też pewne obietnice. Pan obiecuje, że rzeczywiście powrócą po tych 70 latach. Ale tymczasem, mówi, zostań tam, gdzie jesteś.

Pozwólcie, że przeczytam wam rozdział 29, wersety od 10 do 14. Kiedy 70 lat Babilonu dobiegnie końca, przyjdę i spełnię moją łaskawą obietnicę, że sprowadzę was z powrotem na to miejsce. Znam plany, jakie mam wobec ciebie.

Czy to brzmi znajomo? Plany, które mają ci pomóc, a nie zaszkodzić. Plany dające nadzieję na przyszłość. Zauważcie, że jest to skierowane do ludu Bożego, który będzie w niewoli w Babilonie.

Wiem, że werset został w pewnym sensie dostosowany i wszyscy bierzemy to dla siebie, ale zwróćcie uwagę na oryginalny kontekst. Wtedy będziecie mnie wzywać, przyjdziecie i pomodlicie się do mnie. Wysłucham cię.

Będziesz mnie szukać i znajdziesz mnie, jeśli będziesz mnie szukać całym swoim sercem. Cóż za cudowna obietnica. Ludzie znajdą Boga, jeśli naprawdę będą Go szukać całym swoim sercem.

To oczywiście jest wyzwanie, jeśli szukasz mnie całym swoim sercem. Ci z Was, którzy lubią muzykę, doskonale wiedzą, że Elias Mendelssohna rozpoczyna się arią

tenorową z tego właśnie fragmentu. Ciekawe, prawda? Ci z Was, którzy nie lubią muzyki, potraktują to jako przypis.

Rozdział 31, trochę do przodu. Znowu przymierze. Nie tylko zerwane przymierze, ale teraz nowe przymierze.

Pozwólcie, że przeczytam wam, szczególnie wersety 33 i następne. Takie jest przymierze, które zawrę z domem Izraela. Włożę moje Prawo w ich umysły i napiszę je na ich sercach.

Czy to brzmi jak coś, co znasz? Włożę moje prawo do ich umysłów. Napiszę moją Torę na ich sercach. Nie będę już na kamiennych tablicach.

Będzie w naszych sercach. Będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. To brzmi jak Ozeasz.

Już nikt nie będzie uczył swego bliźniego, ani swego brata, mówiąc: Poznajcie Pana, bo mnie wszyscy poznają. Wybaczę ich niegodziwość. Nie pamiętajcie już więcej ich grzechów.

Ten, który nakazał Panu, który nakazał słońcu świecić w dzień i który nakazuje świecić księżycowi i gwiazdom w nocy, który wzburza morze tak, że szumią jego fale, Pan Wszechmogący – Jego imię. Tylko jeśli te dekrety, innymi słowy, prawa natury, słońce świeci w dzień, księżyc w nocy, wszystkie naturalne procesy działają. Dopiero gdy ci znikną sprzed moich oczu, potomkowie Izraela przestaną być narodem przede mną.

Jest to zatem ogromna obietnica dana w najbardziej niszczycielskich okolicznościach. Niszczycielskie okoliczności dla Jeremiasza. Cóż, wiele innych rzeczy, które można przeczytać u Jeremiasza, ale musimy przejść do kilku drobnych informacji.

Powiedzieliśmy już, że Baruch jest jego pisarzem. Nie ma problemu. Zauważamy również, że miał proroctwa dla innych narodów.

I wreszcie księga Lamentacji. Pisarz Jeremiasza. Nic dziwnego, jeśli czytaliście Lamentacje, jest to wiersz, a właściwie cykl pięciu wierszy o tym, jak okropnie jest żyć w obliczu całkowitego zniszczenia narodu i zniszczenia miasta, zniszczenia narodu, zniszczenie świątyni, nieobecność Boga pośród nich.

Powtórzę: nie mamy pojęcia, jak to jest. Nie mamy pojęcia. I nawet jeśli tak myślimy, dostajemy to z telewizji i widzimy tak wiele zniszczeń zachodzących w innych częściach świata, że tak naprawdę nie łączy nas to.

Musisz przeczytać Lamentacje i zobaczyć, jak rozdzierająca serce była to cała sprawa. Co ciekawe, jak zauważyłem, rozdziały od pierwszego do czwartego to wiersze

akrostych. Co to znaczy? Tak, zaczyna się od pierwszej litery alfabetu hebrajskiego w pierwszym wersecie i trwa przez cały czas.

I co ciekawe, są one bardzo uporządkowane, chociaż opisuje dewastację, w miarę upływu czasu są bardzo uporządkowane, pracując od Aleph aż do Tav . Ostatni rozdział nie jest akrostychem. I nie jest to aż tak ekspansywne w każdym z tych wersetów.

W rzeczywistości wersetów są o połowę mniejsze i to opisuje całkowitą dewastację. Jednak w środku tego, ilu z was wie, że jest to w rozdziale trzecim, wersetach od 21 do 26? Wszyscy to wiecie. Jestem pewien, że tak.

Wiem, że jestem dziś Południem. Nie mam pojęcia dlaczego. Może po to, żeby cię obudzić.

Naprawdę to wiesz, albo lubisz to wiedzieć, bo śpiewasz to od czasu do czasu. Pozwól, że spróbuję tego na tobie. Nie mam zamiaru tego śpiewać.

Przypominam sobie to: mam nadzieję. Dzięki wielkiej miłości Pana nie jesteśmy zniszczeni. Jego współczucie nigdy nie zawodzi.

Codziennie rano są nowe. Wielka jest Twoja wierność. Śpiewałeś kiedyś czy już tak nie śpiewasz? Czy ktoś już śpiewa, że twoja wierność jest wielka, czy też została ona całkowicie zapomniana i pogrzebana w minionym pokoleniu? To wspaniały hymn.

Tytuł, pierwsza linijka narysowana prosto z tego. W porządku, twoje współczucie nigdy nie zawodzi. Są nowe każdego ranka.

Wielka jest Twoja wierność. Dobry jest Pan dla tych, którzy w Nim pokładają nadzieję, dla tych, którzy Go szukają. Dobrze jest spokojnie czekać na zbawienie Pana.

Ponownie wypowiedziane w środku rozpadającego się świata wokół Jeremiasza. To właśnie może powiedzieć. I znajduje się w środku rozdziału trzeciego, co oznacza, że jest w środku Księgi Lamentacji.

To jest centrum. Chociaż cała reszta to dewastacja. OK, musimy kontynuować.

Habakuk nie jest pomniejszym prorokiem, mimo że jest mały. I nie traktujemy go z szacunkiem, bo jedziemy zdecydowanie za szybko. Ale oto, co chcę, żebyście zobaczyli na temat Habakuka.

To jest wyrocznia, której podstawą jest skarga i jej pierwsza część w rozdziale pierwszym, a na końcu modlitwa w rozdziale trzecim, jasne? Co ciekawe, pytania te są głównymi kwestiami dla osób zmagających się ze swoją wiarą. Często myślimy o

Hiobie, wiesz, dlaczego zło prosperuje i tak dalej, i tak dalej. Habakuk jest tego małym mikrokosmosem.

I zaczyna pytać, drogi Panie, dlaczego rozglądam się wokół siebie w Judzie, ludu Bożym, i widzę zło? To jest wszędzie. To jest rażące, to jest powszechne. Co się dzieje? A odpowiedź Boga? Cóż, Bożą odpowiedzią jest tutaj drugi podpunkt.

Babilończycy się tym zajmą. To niezbyt zachęcająca zachęta. A Habakuk jest trochę zirytowany.

Tak, Babilończycy są gorsi od nas. Jak Bóg może używać kogoś tak podłego? W istocie to właśnie mówi Habakuk. Kwestionuje Bożą sprawiedliwość.

Martwi się tym. Zastanawia się, jak to działa. A potem Pan odpowiada i ja, oczywiście, jestem teraz gdzieś w Abdiasza, a nie Habakuka, który przychodzi po Nahumie i przed Sofoniaszem.

Odpowiedź Pana. Zapisz objawienie. Wyjaśnij to na tabletach.

Jednak to nie nastąpi od razu. To nie nadchodzi od razu. Widzicie, on, innymi słowy, wróg jest nadęty, ale sprawiedliwi będą żyć dzięki wierności.

Innymi słowy, Bóg mówi o cierpliwości, Habakuku. Cierpliwość. A tymczasem żyjcie wiernie.

To jest istota tego, co się dzieje. Następnie w dalszej części opisuje, jak zło, które tak bardzo niepokoiło Habakuka, w rzeczywistości ulegnie samozniszczeniu. To doprowadzi do samozniszczenia.

Teraz zajmuje to dużo czasu. Tymczasem my, sprawiedliwi, żyjemy w wierności. Nie tylko wiara, wiara, ale wierność, posłuszna wiara.

I w końcu, jak już wspomniałem, w rozdziale trzecim mamy przede wszystkim pojawienie się Boga na sądzie i niezwykle oświadczenie na końcu. Nazywam to tutaj wiarą proroka. Pozwól, że ci to przeczytam.

Chociaż drzewo figowe nie wypuszcza pąków, nie ma winogron na winoroślach, plony oliwek nie przynoszą plonów, a pola nie produkują żywności. Czy słyszysz, co to oznacza? Będziemy głodować. Nie będzie nic, co podtrzyma nas fizycznie.

To właśnie mówi prorok. Chociaż to wszystko prawda, przygotuj się. Następnym razem, gdy będziesz narzekać na jedzenie, przygotuj się.

Jednak będę się radował w Panu i będę się radował w Bogu, moim Zbawicielu. Suwerenny Pan jest moją siłą. On czyni moje stopy podobnymi do nóg jelenia.

On pozwala mi wspinać się na wyżyny. Tak. Podobnie jak Jeremiasz, świat Habakuka rozpada się wokół niego, a on stoi przed perspektywą śmierci głodowej.

A mimo to mówi: Będę się radował w Panu. To dość niezwykła lekcja, prawda? Może, w porządku, może. Cóż, to jest lekcja, idziemy dalej.

Obdiaszu, przeciwko komu prorokuje Obdiasz? Zaczyna się od E, Edom, Edom. Ogólna koncepcja zakłada, że Abdiasz prorokuje mniej więcej w tym samym czasie co Jeremiasz. Powodem tego jest to, że kiedy czytamy Abdiasza, natrafiamy na pewne werbalne podobieństwa na temat winogron, zbierania i zbierania owoców, które pojawiają się w Księdze Jeremiasza 49,9, który jest także proroctwem przeciwko Edomowi.

Wygląda więc na to, że działają mniej więcej w tym samym czasie. Wiadomości, coś, to jednorozdzielowa księga, ogłaszająca zagładę Edomu, chociaż Edom uważa, że jest bezpieczny. I za chwilę pokażę wam zdjęcie.

Mieszkają w rozpadlinach skały, ich czas nadchodzi. Jednocześnie znajduje się tam także proroctwo o dniu Pańskim. Gdzie już spotkaliśmy Dzień Pański? Jako koncepcja.

Joel, dobrze, i Amos także. Rozdział piąty Amosa, a szczególnie Joel z naszą plagą szarańczy. To samo tutaj.

Ale jak w przypadku wszystkich proroków, proroctwo odrodzenia Izraela. W rzeczywistości, gdy czytasz koniec księgi Abdiasza, jest to naprawdę niezwykle z geograficznego punktu widzenia. Pokazuje, że lud Boży będzie się rozszerzał od Negebu do Edomu, od Judy do Szefeli i od Beniamina do Gileadu.

Aby zdać sobie sprawę, co to oznacza dla ludu Bożego, trzeba mieć na uwadze swoją geografię. Ich granice ponownie zostaną poszerzone. Przywrócenie, politycznie, co ciekawe, a przynajmniej tak się wydawało.

Oto nasze małe zdjęcie rozpadliny i skały. To jest miejsce, starożytne miejsce zwane Sela, a Sela oznacza skałę. Można też wyczuć, jakie panują tam nierówności i dlaczego byłoby to w miarę bezpieczne miejsce do życia.

W porządku, w ciągu dwóch minut, które pozostały, zajmiemy się Sofoniaszem. Czy to nie okropne? Och, mógłbym spędzić tu cały dzień, ale oto, co musimy zrobić z Sofoniaszem. Jeśli przyjrzy się uważnie, nie tylko ekranowi, który masz przed sobą, ale także tekstowi, kiedy do niego dojdiesz, ten prorok jest w linii królewskiej.

Jest w linii królewskiej. Czy to nie fascynujące? Syn Ezechiasza. W każdym razie Sofoniasz ma do powiedzenia dwie rzeczy, które chcę podkreślić.

Pierwszym z nich jest dzień Pański. Koniec rozdziału pierwszego, po prostu słuchaj i postaw się z powrotem, gdziekolwiek nazwiesz to miejsce, Kabul, Bagdad. Nadchodzi wielki dzień Pana.

Jest to dzień gniewu, dzień udręki i udręki, dzień ucisku i zagłady, dzień ciemności i mroku, dzień chmur i ciemności, dzień trąby i okrzyku bojowego. W ogniu jego zazdrości strawi się cały świat, gdyż on, Bóg, dokona nagłego końca wszystkim mieszkańcom ziemi. To trochę przygnębiające, jeśli jeszcze tego nie zauważyłeś.

A jednak, podobnie jak w przypadku wszystkich innych proroków, w rozdziale trzecim znajdujemy niezwykle stwierdzenie. Werset 14: Śpiewaj, córko Syjonu. Krzycz głośno, Izraelu.

Wesel się i raduj całym sercem, córko jerozolimska. Pan oddalił twoją karę. W tym dniu powiedzą Jerozolimie: Nie bój się, Syjonie, nie pozwól, aby twoje ręce zwisały.

Słuchajcie uważnie, jeśli nie macie reszty, po prostu posłuchajcie tego wersetu i dzisiaj już sobie z tym poradzcie. OK, oto następny. To jest werset 17, rozdział trzeci.

Pan, twój Bóg, jest z tobą. Pozwól mi to zrobić jeszcze raz. Pan, twój Bóg, jest z tobą.

Jest potężny, by ocalić. On bardzo się tobą zachwyca. Uciszy Cię swoją miłością i będzie się Tobą radował śpiewem.

Zwykle myślimy o uwielbieniu Pana i śpiewaniu Bogu. W tym fragmencie jest napisane, że Bóg raduje się z nas, wydając okrzyki pieśni. Głośny śpiew to hebrajskie słowo, a nie tylko cichy szmer tu i ówdzie.

Weź to ze sobą i pójdziesz dzisiaj do kaplicy, prawda? Bóg też się cieszy z ciebie.